

Sygn. akt: **IC 1992/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 roku

**Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym** w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez staż. A. B. (1) w dniu 26 października 2016 r.

sprawy z powództwa **M. O.** oraz **M. K.**

przeciwko **I. H.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej **I. H.** na rzecz powodów **M. O.** oraz **M. K.** kwotę 5.500 zł (pięciu tysięcy pięciuset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 5 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza solidarnie od powodów **M. O.** oraz **M. K.** na rzecz pozwanej **I. H.** kwotę 843,68 zł (ośmiuset czterdziestu trzech złotych sześćdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza solidarnie od powodów **M. O.** oraz **M. K.** na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 1.035,78 zł (jednego tysiąca trzydziestu pięciu złotych siedemdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Powodowie **M. O.** oraz **M. K.** wnieśli o zasądzenie od pozwanej **I. H.** kwoty 33.641,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 5 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że zawarli z pozwaną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G., przy ul. (...). Pozwana oświadczyła, że lokal wolny jest od wszelkich wad fizycznych i prawnych, co jednak nie było zgodne ze stanem faktycznym, gdyż w mieszkaniu stwierdzono dwie istotne wady: niesprawne ogrzewanie oraz wadliwą konstrukcję ściany oddzielającej łazienkę od korytarza.

Podstawowym systemem grzewczym w przedmiotowym mieszkaniu był system ogrzewania kominkowego (pomocniczo zainstalowano także piecyk elektryczny), który to system był niesprawny z uwagi na zbyt małą średnicę przewodu kominowego, co powodowało cofanie się dymu do środka mieszkania. Z tego powodu powodowie musieli zainstalować ogrzewanie gazowe. Na skutek wychłodzenia mieszkania doszło do zamrożenia wody w rurach, co spowodowało konieczność rozkucia ściany oddzielającej łazienkę powodów od klatki schodowej. Wówczas okazało się, że zrobiona jest ona jedynie z desek i słomy przykrytych tynkiem.

Na sumę dochodzoną pozwem składa się kwota 21.841,24 zł z tytułu obniżenia uiszczonej przez powodów ceny, stanowiąca równowartość kosztu zamontowania w ich mieszkaniu ogrzewania gazowego; kwota 2.500 zł tytułem kosztu remontu łazienki; kwota 5.000 zł stanowiąca szacunkowy koszt dalszego jej remontu, obejmującego

przebudowę i ocieplenie ściany oddzielającej ją od klatki schodowej, a także kwota 4.300 zł będąca kosztem kredytu zaciągniętego przez powodów na potrzeby wykonania instalacji ogrzewania gazowego.

W dniu 25 listopada 2013 r., w sprawie o sygn. akt I Nc 1632/13, referendarz w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów pełnomocnictwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że system ogrzewania w mieszkaniu był elektryczny, natomiast kominek stanowił ogrzewania pomocnicze, co jednoznacznie wskazano w ofercie sprzedaży mieszkania, a poza tym system ogrzewania kominkowego był zainstalowany prawidłowo w 2002 r. i działał bez zastrzeżeń (a pozwana regularnie go użytkowała). Przechodził też regularnie przeglądy kominiarskie.

Pozwana wskazała też, że rura w łazience zamarzała nie wskutek wad fizycznych mieszkania, a na skutek jego niewłaściwej eksploatacji przez powodów (niedogrzenia łazienki), natomiast budowa ściany jest zgodna z technologią budowlaną stosowaną w czasie, kiedy budynek powstał. Powodowie wiedzieli, że budynek jest stary, nie pytali z czego zbudowana jest ściana działowa, nie zastrzegli sobie warunku, że ściana ta ma być murowana. Ponadto widzieli kilkakrotnie lokal przed jego zakupem i nie wnosili zastrzeżeń do jego stanu technicznego.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 listopada 2011 r. powodowie nabyli od pozwanej lokal nr (...), położony w G., przy ul. (...) za cenę 345.000 zł. Lokal przekazano w dniu 15 października 2011 r.

**Okoliczności bezsporne** , vide: umowa sprzedaży, k. 12-15, protokół przekazania, k. 87.

Chcąc sprzedać mieszkanie, pozwana skorzystała z usług biura pośrednictwa nieruchomości, które ofertę sprzedaży umieściło w internecie. Powodowie przeglądając ogłoszenia zorientowali się, gdzie mieszkanie jest położone i zwrócili się bezpośrednio do pozwanej, dzięki czemu uniknęli konieczności opłacania prowizji dla biura pośrednictwa. Powodowie kilkakrotnie oglądali mieszkanie przed zakupem.

**Dowody** : umowa pośrednictwa, k. 83-84; wydruk oferty, k. 85-86; zeznania powódki, k. 251-256; zeznania powoda, k. 256-257; zeznania pozwanej, k. 242-251.

Firma (...) s. c. w czerwcu 2002 r. wykonała ekspertyzę, z której wynikało, że przewód kominowy prowadzący do mieszkania pozwanej odpowiada przepisom prawa budowlanego i przepisów o ochronie pożarowej i może być przeznaczony do podłączenia kominka po uprzednim wprowadzeniu wkładu kwasoodpornego.

**Dowód** : opinia nr (...) \2002 wraz z pismem przewodnim, k. 274-276, także 73-75.

W budynku co roku przeprowadzane są przeglądy kominiarskie. Wykonywał i wykonuje je A. B. (2), prowadzący (...) Zakład Usług (...). A. B. (2) przeprowadzał konserwację i dokonywał przeglądów dotyczących przewodu kominowego mieszkania pozwanej – od 2001 r. do 2011 r. Przez 10 lat nie było zakłóceń w funkcjonowaniu kominka i przewodu kominowego w mieszkaniu pozwanej, a obecnie należącym do powodów.

**Dowody** : zeznania świadka W. S., k. 147-149; protokoły z okresowych kontroli przewodów kominowych, zaświadczenia i opinie kominiarskie sporządzone przez A. B., k. 16-19, 93-99, 282-327, 379-389; zeznania świadka A. B. (2), k. 150-152.

Dopiero w 2012 r. A. B. (2) wskazał w protokole, że przewód kominowy ma zbyt małą średnicę – 130 mm zamiast wymaganych 150 mm. Opinię, że ta różnica w średnicy wkładu kominowego powoduje nieprawidłowe działanie kominka wydał w 2013 r. T. N. (1), prowadzący Usługowy Zakład (...) przy u. (...) w G..

**Dowody** : protokoły z okresowych kontroli przewodów kominowych, zaświadczenia i opinie kominiarskie sporządzone przez A. B., k. 16-19, 282-327, 379-389; zeznania świadka A. B. (2), k. 150-152; opinia T. N., k. 20.

W mieszkaniu pozwanej działał kominek, który nagrzewał je do odpowiedniej temperatury, w mieszkaniu było ciepło. Nie było problemów z rozpalaniem kominka. Było też kilka grzejników elektrycznych – na stałe zamontowane w dwóch pokojach i jeden przenośny łazience. Nigdy wcześniej nie doszło do sytuacji, by w przedmiotowym lokalu zamarzła woda w rurach.

**Dowody** : zeznania świadka M. B., k. 178; zeznania świadka M. C., k. 181-182; zeznania świadka L. B., k. 182; zeznania świadka Z. A., k. 182-183; zeznania świadka T. P., k. 211-212; zeznania świadka W. W., k. 212-213; zeznania świadka K. P., k. 213; zeznania świadka Ł. G., k. 213; zeznania świadka L. Ś., k. 213-214; zeznania świadka A. R., k. 214-215; zeznania pozwanej, k. 242-251.

W grudniu 2012 r., przed wprowadzeniem się powodów, do mieszkania weszła ekipa remontowa celem jego odmalowania. Robotnicy mieli problem z rozpaleniem kominka, ponieważ dym z niego wydostawał się na mieszkanie. Wezwany kominiarz powiedział, że nie da rady wyczyścić komina, bo jest „zalany”. Grzejnikami elektrycznymi nie dawało się ogrzać całego mieszkania. Jeden z zamocowanych grzejników działał dobrze, drugi po włączeniu „smrodził”, robotnicy go wyrzucili.

**Dowód** : zeznania świadka A. M., k. 178-180 .

Powodowie w późniejszym czasie również nie byli w stanie palić w kominku, bo dym z niego wydostawał się na mieszkanie. Po przeczyszczeniu komina sytuacja się na jakiś czas poprawiła, jednak później problemy zaczęły się powtarzać. Powodowie ogrzewali wówczas mieszkanie jednym grzejnikiem elektrycznym i dodatkowym olejowym. W końcu zdecydowali się na założenie ogrzewania gazowego.

**Dowody** : zeznania świadka D. K., k. 180-181; zeznania powódki, k. 251-256; zeznania powoda, k. 256-257.

Przewód kominowy w mieszkaniu powodów nie powinien zostać dopuszczony do eksploatacji. Rozpalenie ognia w podłączonym do niego kominku może stanowić zagrożenie dla życia mieszkańców. Przyczyną wadliwie działającej instalacji grzewczo-kominkowej jest nieprawidłowo dostosowany oraz nieprawidłowo wykonany przewód kominowy dymowy, do którego podłączony jest kominek. Jest to przewód o przekroju zbliżonym do kwadratu i wymiarach ok. 140 x 140 mm, do którego zamontowany jest wkład kominowy stalowy nierdzewny kwasoodporny o przekroju okrągłym i średnicy ok. 120 mm. Na trzecim i piątym metrze od wylotu spalin z komina wkład ten jest rozłączony. Ponadto na piątym metrze ponad pół światła przewodu kominowego jest przysłonięte przez wystającą cegłę, która wysunęła się najprawdopodobniej ze ścianki pomiędzy przewodami kominowymi z powodu ich złego stanu technicznego i uniemożliwia także ocenę stanu przewodu kominowego poniżej piątego metra. Przewód był źle zamontowany od samego początku, natomiast cegła mogła wysunąć się dużo później – nawet w 2015 r. Nie jest możliwe precyzyjne określenie daty tego zdarzenia. Jest możliwe sprawne funkcjonowanie kominka z wkładem kominowym o średnicy 120 mm przez kilka lat, jednak odkładająca się sadza i inne zabrudzenie po pewnym czasie spowodują zatkanie przewodu.

Możliwa jest naprawa przewodu kominowego – w tym celu należałoby go nieco rozwiąć, i wymienić stary wkład na nowy, o średnicy 150 mm. Koszt takiej naprawy wynosi od 5.000 zł do 6.000 zł.

**Dowody** : opinia biegłego, k. 356, ustna opinia uzupełniająca, k. 389 .

W dniu 1 lutego 2012 r. doszło do zamarznięcia rur instalacji wodnej w całym pionie na piętrze zajmowanym przez powodów.

**Dowody** : potwierdzenie zgłoszenia szkody, k. 25; zeznania powoda, k. 256-257; zeznania pozwanej, k. 242-251.

Zamarznięcie rur na początku 2012 r. spowodowane było tym, że w czasie panujących wówczas silnych mrozów, nikt nie przebywał w żadnym z trzech mieszkań na tej kondygnacji, a co za tym idzie nie była ona ogrzewana (w budynku brak jest centralnego ogrzewania).

**Dowody** : zeznania świadka W. S., k. 147-149; zeznania świadka T. P., k. 211-212.

Pismem z 29 września 2012 r., nadanym w dniu 3 października 2012 r., powodowie zawiadomili pozwaną o wadzie ukrytej w zakupionym mieszkaniu w postaci niesprawnego ogrzewania. Pismem z 14 stycznia 2013 r., nadanym 16 stycznia 2013 r., powodowie zawiadomili pozwaną o kolejnej wadzie – zbyt cienkiej ścianie pomiędzy łazienką w ich lokalu, a klatką schodową. Pozwana w odpowiedzi stwierdziła, że nie uznaje roszczeń powodów, strony prowadziły dalszą korespondencję, w której co do zasady podtrzymywały swoje stanowisko. Ostatecznie pismem z 18 czerwca 2013 r., odebranych przez pozwaną 7 czerwca 2013 r., pełnomocnik powodów wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 33.641,24 zł tytułem obniżenia ceny kupionego od niej lokalu – w terminie 7 dni.

**Dowody** : zawiadomienie, k. 22-23; dowód nadania, k. 24; drugie zawiadomienie, k. 27-28; dowód nadania, k. 29; wezwanie, k. 48-49; zpo, k. 50; korespondencja między stronami z dowodami nadania, k. 100-113 .

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i stron, które były w znacznej części ze sobą zbieżne. Osoby te zrelacjonowały przebieg zdarzeń w sposób spójny i logiczny, stąd też sąd dał wiarę tym zeznaniom w zakresie, w jakim dowody te korespondowały ze sobą. Rozbieżności w zeznaniach dotyczyły kwestii pobocznych, nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Dlatego też sąd wziął pod uwagę wskazane w części opisującej stan faktyczny zeznania wszystkich osób, z wyjątkiem zeznań A. W., które w całości uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia, a także zeznań J. F. – świadek wprawdzie miał ogólną wiedzę na temat warunków technicznych dotyczących kominów itp., jednak nie pamiętał żadnych okoliczności dotyczących przedmiotu niniejszej sprawy.

Sąd wziął także pod uwagę opinię biegłego sądowego w zakresie kominiarstwa M. G.. Opinia ta sporządzona została w sposób jasny i zrozumiały, przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, a poczynione w niej wnioski w sposób logiczny wyprowadzono z poczynionych ustaleń. Strona pozwana wniosła wprawdzie do przedmiotowej opinii zastrzeżenia, jednak zdaniem sądu, biegły wyjaśnił wszelkie wątpliwości w ustnej opinii uzupełniającej.

Sąd pominął natomiast dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa i kosztorysowania J. D. z uwagi na fakt, że ustalone przez niego okoliczności, tj. ustalenie niezbędnych kosztów prac do przeprowadzenia właściwego docieplenia ściany w łazience powodów, były bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia wobec oddalenia roszczenia powodów w tym zakresie.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Zgodnie z art. 556 §§1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w momencie zawarcia przez strony umowy sprzedaży) sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezpełnym (rękojmia za wady fizyczne). Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne).

Stosownie natomiast do treści art. 560 §§1 i 3 k.c. Jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Jeżeli kupujący żąda obniżenia

ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej, obniżenie powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad.

Jak wynika z opinii biegłego, niewątpliwie przewód kominowy w mieszkaniu sprzedanym powodom jest wadliwy i nie powinien zostać dopuszczony do eksploatacji. Biegły stwierdził wręcz, że rozpalenie ognia w podłączonym do niego kominku może stanowić zagrożenie dla życia mieszkańców. Biegły nie miał też wątpliwości, że przewód był źle zamontowany od samego początku. Przez fakt złego zamontowania wkładu, możliwe było wysunięcie się cegły, która zwięzła przekrój przewodu dymnego i w efekcie doprowadziła do tego, że korzystanie z ogrzewania kominkowego nie jest możliwe.

K. został zamontowany przez firmę świadczącą tego typu usługi, wcześniej inna firma kominiarska wydała ekspertyzę, że nie ma przeszkód do zamontowania takiego systemu w mieszkaniu pozwanej, co roku dokonywane były przeglądy kominiarskie, podczas których nie wykryto istniejącej wady. To mogło podtrzymywać pozwaną w przekonaniu, że wszystko jest w porządku, zwłaszcza że – jak wynika z zeznań świadków – pozwana nie miała żadnych problemów z rozpalaniem w kominku i korzystaniem z niego przez cały okres zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu. Również biegły potwierdził, że przewód o przekroju 120 mm może przez szereg lat działać sprawnie. Niemniej jednak, na skutek wadliwego wykonania wkładu, ostatecznie doszło do jego zatkania. Co było bezpośrednią przyczyną zatkania przewodu nie ma większego znaczenia, ponieważ gdyby nie istniejąca od samego początku wada, do owego zatkania by nie doszło.

Dlatego też, jakkolwiek sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że nie zdawała sobie sprawy ze złego stanu przewodu kominowego, to jednak uznał, że jako właścicielka mieszkania, w dodatku jako osoba, na której zlecenie wykonano instalację kominkową, powinna była zdawać sobie sprawę z jej stanu technicznego. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 5 marca 2010 r. (IV CNP 76/09), przewidziana w art. 556 §1 i następne k.c. odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy jest odpowiedzialnością bezwzględną, której wystarczającą przesłanką faktyczną jest ustalenie, że sprzedana kupującemu rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. Dlatego nawet usprawiedliwiona niewiedza pozwanej odnośnie opisywanej wady, nie wyłącza jej odpowiedzialności z tego tytułu.

W związku z tym żądanie obniżenia ceny z powodu ww. wady sąd uznał co do zasady za słuszne. Co do wysokości natomiast, opierając się na dyspozycji art. 560 §3 k.c., sąd przyjął, że obniżenie powinno nastąpić o kwotę wydatków niezbędnych do przywrócenia rzeczy do stanu wolnego od wad. Biegły stwierdził, że możliwa jest naprawa przewodu kominowego poprzez wymianę jego wkładu, a koszt takiej naprawy wyniesie od 5.000 zł do 6.000 zł. Sąd przyjął zatem średnią z podanych przez biegłego wartości minimalnej i maksymalnej, tj. kwotę 5.500 zł i taką też kwotę zasądził od pozwanej na rzecz powodów.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zasądzenia na rzecz powodów pozostałych kwot dochodzonych pozwem.

Po pierwsze brak jest podstaw, by pozwaną obciążać kosztami założenia instalacji gazowej w mieszkaniu powodów, a tym bardziej kosztami kredytu, jaki powodowie na jej założenie zaciągnęli.

Założenie przedmiotowego ogrzewania nie było konieczne, stanowiło w istocie ulepszeniem lokalu, którego koszt w całości obciąża wyłącznie powodów. Należy zauważyć, że – jak opisano powyżej – system ogrzewania kominkowego mógł być z łatwością naprawiony, a koszty tej naprawy byłyby wielokrotnie niższe niż koszt założenia instalacji gazowej. Co więcej – w mieszkaniu funkcjonował też system ogrzewania elektrycznego (który, jak twierdzili sami powodowie, był systemem pomocniczym), a powodowie nie wykazali by był on niesprawny – wręcz przeciwnie, sami wskazywali, że choć nie zapewniał on pełnego komfortu cieplnego, to jednak korzystali z niego w sytuacji, gdy nie mogli palić w kominku. Z zeznań świadka A. M. wynikało wprawdzie, że jeden z grzejników był wadliwy, niemniej wada ta sprowadzała się do tego, że grzejnik po włączeniu „smrodził”. Nie wiadomo jednak, czy nieprzyjemny zapach był efektem niesprawności grzejnika, możliwe, że wynikał np. z jego zakurzenia – powodowie w żaden sposób nie wykazali faktu niesprawności tego grzejnika.

Również awaria związana z zamarznięciem wody w rurach nie wynikała z wad lokalu, a z jego niewłaściwego użytkowania przez powodów, którzy w sytuacji, gdy były duże mrozy, pozostawili mieszkanie nieogrzewane.

Budowa ściany oddzielającej łazienkę od klatki schodowej jest natomiast zgodna z technologią budowlaną stosowaną w czasie, kiedy budynek powstał (początek XX wieku). Pomimo, że obecnie ściana ta zapewne nie spełniałaby obowiązujących norm, to jednak spełniała je w momencie, kiedy była stawiana i dlatego nie może stanowić wady mieszkania. Ponadto powodowie wiedzieli, że budynek jest stary, przeszło stuletni, oglądali go wielokrotnie. Powód – jak sam stwierdził – był sceptycznie nastawiony do zakupu mieszkania w starym budownictwie i dopytywał powódki o różne szczegóły. Tak więc powodowie powinni sobie zdawać sprawę z faktu, że technologia budowlana w jakiej postawiono budynek, może znacząco odbiegać od dzisiejszych standardów.

Stąd powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

O odsetkach sąd orzekł na mocy art. 455 k.c. i 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu, mając na uwadze, że niewątpliwie w dniu 5 lipca 2013 r. pozwana pozostawała w zwłoce, skoro pismo ostatecznie precyzujące żądanie powodów i wzywające ją do zapłaty żądanej kwoty w terminie 7 dni odebrała w dniu 7 czerwca 2013 r.

Z uwagi na powyższe sąd na mocy wskazanych powyżej przepisów orzekł jak w pkt I wyroku, oddalając równocześnie powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie II.

O kosztach sądowych sąd orzekł na mocy art. 98 §§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c., §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490) oraz §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461) jak w punkcie III i IV wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 16,35% – pozwana, która przegrała spór w takim zakresie i 83,65% – powodowie. Na koszty strony powodowej złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.683 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz uiszczony 2.000 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Koszty pozwanej sprowadzały się natomiast do kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł. W związku z tym, że uiszczona przez powodów zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych nie pokryła w całości wydatków z tego tytułu (koszty opinii wyniosły 923,02 zł i 2.112,76 zł, pozostało więc do zapłaty 1.035,78 zł), sąd brakującą kwotę zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, z którego środków koszty te były pokryte tymczasowo.

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)